

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

NAJWIĘKSZY WYBÓR

Książek handlowych

KOPJAŁÓW, TEK REZERWOWYCH, SEGREGATORÓW itp.

DRUKI DLA BUCHALTERJI AMERYKAŃSKIEJ.

Książek obrotowych.

POLECA: Sklep „Gońca Częstochońskiego” II Aleja 26. Tel. 50.

Prosimy odwiedzić nasz sklep, w którym obejrzenie przedmiotów nie obowiązuje do kupna.

O niezbędne zarządzenia

Kierownicy polityki kredytowo-emisyjnej Banku Polskiego tłumaczą obecnie — wysokie kursowe pokrycie biletów bankowych w obiegu — brakiem materiału wekslowego na wewnętrznym rynku.

Należy przypomnieć, że obieg biletów bankowych Instytutu Emisyjnego w państwie równa się wartości posiadanego własnego i zdeponowanego na rachunkach biernych złota (walut pełnowartościowych), mniej zadłużenia za granicę oraz wartości skupionych weksli. Suma zatem tych dwóch wartości, zeskarbionych przez Bank Polski, stanowi sumę obiegu pieniężnego w Polsce. A stosunek złota i walut (netto) do weksli z portfeli stanowi procentowe pokrycie w złocie biletów złotych w obiegu. Według ustawy Banku Polskiego (art. 51) obieg bankowy winien być pokryty co najmniej w 30 proc. zapasem złota lub walut. Obecnie zaś wskutek, tak nazwanego, braku materiału wekslowego pokrycie metaliczne wynosi 70 proc. obiegu biletów złotych przez Bank Polski emitowanych.

Nie ulega wątpliwości, że obecny kapitał akcyjny Banku Polskiego jest za mały, oraz że wskutek pauperyzacji kraju poprzednio przez wojnę, a następnie przez nadmiar opodatkowania ludności, operacje bierne Banku Polskiego są w stosunku do wielkości Państwa śmiesznie małe. Przed wojną, np. Bank Państwa w Rosji przy kapitale 55 milionów rubli miał około 6 miliardów rubli wkładów, a bilans Banku Rzeszy Niemieckiej przy kapitale zakładowym 180 milionów marek wykazywał w wekslach zdyskontowanych sumy wyżej 2 miliardów marek. U nas organizm gospodarczy państwa cierpi na beznadziejną niedokrwistość gotowizny, a świat przemysłowo-handlowy skarży się na niemożność wcześniejszego zrealizowania później oczekiwanych wpływów.

Ostatnio p. premier Grabski w sejmowej komisji budżetowej zapowiedział, że zaciągnięta obecnie w St. Zjednoczonych pożyczka zdeponowana będzie w Banku Polskim, skąd równowartość jej w złotych polskich skarb państwa otrzyma do swej dyspozycji, a sama substancja dolarowa pozostawiona w skarbcu Banku Polskiego posłuży na wypuszczenie nadwyżki biletów złotych o 60 proc. jej wartości, dla skupu weksli, czyli łącznie z podniesionymi przez skarb państwa złotymi taktycznymi pożyczkami amerykańskimi mogłaby powiększyć o 160 proc. swej wartości obieg pieniężny w Polsce.

Czyżby jednak wobec braku materiału wekslowego pożyczka amerykańska miała tylko powiększyć w Banku Polskim pokrycie biletów bankowych? Czyżby dla tego braku materiału wekslowego gospodarstwo narodowe nie miało nie skorzystać z dobrodziejstw i skutków tej zagranicznej pożyczki? Czyżby brak materiału dyskontowego był w Polsce rzeczywistym?

Przecież przy sprzedaży towarów za chodzą try główne momenty, gdy towary oddawane są w zamian, otrzymywanych z rąk do rąk, weksli: a) przy kupnie surowców przez przemysłowców, b) przy kupnie wytworu przemysłowego w fabryce przez hurtowników,

Tylko 2 gościnne występy!!!

Światowej sławy rosyjski teatr artystyczny

Zielone Kakadu

ze znaną artystką teatrow w Moskwie i Petersburgu **Z. KIELCZEWSKA** W programie utwory komedowo-dramatyczne, śpiewne, taneczne i muzyczne z repertuaru: „Niebieskiego ptaka” i „Nietoperza” (Letucze) myszy); Kostiumy oryginalne historyczne i barokowo-rocokałowe z pracowni teatrów rosyjskich. Efekty świetlne oraz mechanizm dekoracyjny. Właściciel teatrów w Warszawie, Instytut Muzyczny Prof. M. PIODOROWA. Confere-clieur, Dyr. A. GONJAI'NOW. Początek przedstawienia punktualnie o g. 9 w. Bilety wczesniej nabywas można w kasie teatru „Nowości”.

c) przy kupnie towaru od hurtownika przez detalistę. Otóż, teoretycznie biorąc właściciwym i najobfitszym materiałem dyskontowym jest weksel, wystawiony przez detalistę hurtownikowi. Reprezentuje on najwyższą cenę za towar osiągniętą i zawiera w swej sumie wszelkie poprzednie cyfry wymiany, gdyż wartość surowców, koszty robocizny, oprocentowania kapitałów, amortyzacji fabrycznej, kosztów transportu, zysków przemysłowca i hurtownika. Wreszcie temi weksłami detalistów winien właściwie hurtownik płacić za towar fabrykantowi, który rozlicza się niemu z bankiem prywatnym za dostarczony kapitał obrotowy, zaś bank prywatny za te weksle detalistów z indosem hurtownika, przemysłowca i swoim ma otrzymać w Banku Polskim bilety bankowe dla zasilenia niemu rynku pieniężnego.

Tymczasem u nas w Polsce te właśnie weksle, wystawione przez detalistów są niedostępnym materiałem dyskontowym dla Banku Polskiego. A to dla tej przyczyny, że Bank Polski skupuje tylko weksle domicylowane w

punktach, gdzie Bank Polski ma swoje Oddziały lub zastępstwa. A żaden detalista prowincjonalny nie może i nigdy nie zechce wystawiać takich zamiejscowych domicyłów, dla których kilkanaście razy na miesiąc musiałby dojeżdżać do miasta, aby weksle swe w ogonku Oddziału Banku Polskiego wykupować.

Gdyby jednak Bank Polski inkasowało swoich weksli w punktach, gdzie nie ma swoich Oddziałów, powierzył organom P. K. O., już dla operacji inkasowania wszędzie w Polsce zorganizowanych, w których każdy prowincjonalny wystawca weksłu miałby możliwość wykupić weksel — w Polsce rynek zaroiłby się od prawdziwych, towarowych, handlowych i w drobnych odcinkach weksli, które z natury swej płynnej realizacji byłyby najlepszym pełnowartościowym podkładem obiegu pieniężnego. Ludność zaś korzystałaby nareszcie po prostu z dobrodziejstw Banku Polskiego, bo w ten sposób kredyt publiczny byłby „demokratyzowany”.

Tomasz Łubieński.

Groźna sytuacja na Dalekim Wschodzie

Pogotowie wojsk amerykańskich

Nowy Jork. W amerykańskich kołach rządowych uważają sytuację na Dalekim wschodzie za nadzwyczajną groźną.

Wydane zostały zarządzenia trzymywania na wszelki wypadek w pogotowiu wojsk na Filipinach, ażeby je można było rzucić w razie potrzeby do Szanghaju dla zabezpieczenia mienia amerykańskiego.

Wszystkie okręty wojenne amerykańskie, stojące w pobliżu Szanghaju, otrzymały rozkaz udania się pod same miasto.

Okręty innych mocarstw mają stałe patrolować na wodach pod Szanghajem.

Rząd włoski wydał rozkaz wysadzenia na ląd wojska kolonialnego. Przed Szanghajem znajduje się włoski okręt flagowy „Giorgio”, kradzionnik „Libia”, ludźcie dwie kanonierki.

Sowiety organizują nowe napady

Na widowie występuje słynny organizator band Smółski. Dziwne najścia żołnierzy sowieckich.

Warszawa. Z odcinka wileńskiego do chodzą niepokojące wieści o organizowaniu nowych band dywersyjnych, zadaniem których będą napady i niepokoje naszych granic.

Dowodcy bandów sowieckich z jednej strony zapewniają, że na pograniczu utrzymamy będzie zupełny spokój i że władze sowieckie z całą energią będą wszelkie awanturnicze poczynania, z drugiej zaś tolerują działalność organizatora band słynnego Smółskiego.

Smółski obecnie zbiera bandę na rejonie odcinka świeckiego vis a vis miejscowości Weremka i planuje w najbliższej przyszłości szereg napadów, które mają być zemstą za liczne aresztowania, jakich władze polskie dokonały wśród dywersantów.

Spodziewać się należy, że nasze wła-

dze również poczynają odpowiednie przygotowania do właściwego przyjęcia i powitania bandytów.

Wilno. W związku z aresztowaniem przed kilku dniami: wywiadowcy sowieckiego przez posterunek korp. uchr. pogranicza dowiaduje się, że w dniu wczorajszym na tym samym odcinku (pow. Krasnym) zjawilo się o godz. 2 po poł. 23 żołnierzy pieszych i 3 konnych, którzy domagali się rozmowy osobistej z oficerem. Nie bardzo się kwapiono z wykonaniem tej dziwnej prośby. Po pewnej chwili żołnierze sowieccy zaczęli się głośno odgrażać. Oświadczyli mianowicie, że dokonają napadn i podpala folwark Majorowszczyzna.

Posterunek nasz, składający się z 4 żołnierzy dał kilka strzałów alarmują-

ych, poczem oddział sowiecki cofnął się w głąb lasów.

Z okrzyków cofających się żołnierzy można było wnosić, że przybyli w związku z zatrzymaniem na naszej stronie szpiega sowieckiego, który badał punkty dogodne dla przekroczenia granicy przez bandy dywersyjne.

TELEGRAMY.

Burzliwy wybór prezydenta w sejmie pruskim.

Berlin. Wczoraj pod wieczór odbyły się w pruskim landtagu wybory prezydenta. Wybory te obfitowały w burzliwe sceny. — Na początku posiedzenia jeden z komunistycznych posłów wstąpił na trybunę i przez długie godziny czytał szereg wniosków, nie przedstawiających wiele sensu. Następnie przystąpiono do wymieniania oficjalnych kandydatów. Partje rządowe: centrum, demokraci i socjaliści wystawili kandydatów dotychczasowego premiera Branna. Głosów oddano 441, z tych 435 uznano za ważne.

Braun otrzymał 221 gł., czyli większość trzech głosów.

Po ogłoszeniu wyniku na sali powstała istna panika. Stronicy rządowi krzyknęli z radości, a nacjonaliści i komuniści z oburzenia, przyczem mocno gwizdali.

Ludendorff wycofuje się z życia politycznego

Wiedeń. „Abendblatt” donosi z Monachium, że gen. Ludendorff ma wycofać się z czynnego życia politycznego, gdyż nie chce Hitlerowi przeszkadzać w jego pracy w kierunku narodowo-socjalistycznego ruchu wołosnościowego.

Albanji grozi nowa wojna domowa

Paryz. „Epoca” donosi z Bari, że w Albanji zanosi się znoum na wojnę domową.

W różnych częściach kraju urzędowo są zebrania, protestujące przeciwko obwołaniu republiki bez stanowczej decyzji większości Izby.

Sowiety usiłują wywołać rozruchy w Besarabji

Ryga. W związku z siedmioletnią rocznicą panowania Rumunji w Besarabji wszystkie odłamy prasy sowieckiej w Moskwie zamieściły artykuły, skierowane przeciwko Rumunji. Pisma ryskie donoszą, że w sferach dyplomatycznych sowieckich widoczne są jakieś tajemnicze przygotowania, celem wywołania ponownych rozruchów w Besarabji.

Rewizja u Trockiego

Berlin. Z Rygi donoszą, że po wyjeździe Trockiego z Moskwy, Czeką za rządziła w jego mieszkaniu ścisła rewizja.

W mieszkaniu Trockiego skonfiskowano wszystkie książki, dokumenty, notatki i korespondencje.

Tajna organizacja syonistyczna w Mińsku

Ryga. Agenci GPU, wpadli na ślad szeroko rozgłaszanej tajnej organizacji syonistycznej w Mińsku. Aresztowano około 50 żydów. Szereg działaczy syonistycznych w Odessie, Moskwie i Charkowie zostało skazanych na trzy lata na wyspę Solówkę.

Teatr „ODEON” Kto jeszcze nie widział?

I-szej SERJI NAJWIĘKSZEGO ARCYDZIELA FILMOWEGO ŚWIATA!

QUO VADIS...?

WEDŁUG POWIEŚCI H. SIENKIEWICZA
ZE SŁYNNYM Emilem Janningsem
W ROLI NERONA.

niech spieszy DZIŚ w poniedziałek 2-go lutego po raz ostatni
We wtorek 3 Lutego Premjera 2-ej i ostatniej SERJI!

Szczegóły w afiszach i specjalnych broszurach ilustrowanych. — Ostatni seans o godzinie 9-ej i pół wieczorem.

Trzęsienie ziemi na Węgrzech

Budapeszt. W kilku miastach węgier skikh odczuło wczoraj gwałtowne trzęsienie ziemi. Blizszych szczegółów nara zie brak.

Zamach na prof. Einstelna
Berlin. Wczoraj aresztowano w mieszkaniu profesora Einsteina Marję Dickson, która usiłowała dokonać nań zamachu.

Dicksonowa, z domu Jewgeniewa, wdowa po amerykańskim dziennikarzu znanym w Paryżu, oświadczyła po aresztowaniu, że nie dlatego miała zamążyć zabić Einsteina, iż jest on żydem, ale dlatego, że miała halucynacje, iż Einstein jest agentem prowokacyjnym caratu — Azelem.

Jak wiadomo, w grudniu r. ub. Dicksonowa usiłowała w Paryżu dokonać zamachu na Krassina.

Niepokoje o polską flotę handlową

Gdańsk. „Danziger Allgemeine Zeitung” w artykule pod tytułem: „Polska jako potęga morska” zastanawia się nad oświadczeniem banku Gospodarstwa Krajowego że ma on już całszereg ofert od stoczni zagranicznych na budowę na kredyt statków dla Polski i że bank interesuje się budową floty polskiej handlowej. Jeszcze bardziej niepokoi autora to, że pożyczka amerykańska ma być użyta na ten cel i że portem dla polskiej floty handlowej ma być Gdańsk.

Aresztowania komunistów w Łodzi

Łódź. W nocy z piątku na sobotę policja polityczna w Łodzi aresztowała grupę młodzieży komunistycznej, która swego czasu w różnych punktach miasta rozwieszała komunistyczne sztandary na drutach telegraficznych, na murach zaś rozlepiła druki antypaństwa we w rodzaju: „Niech żyje Trocki”, „Precz z Polską” i t. d. Aresztowano ogółem 8 osób. Wszyscy aresztowani są członkami organizacji komunistycznej dzielnicy Chojny. Badani w urzędzie policji politycznej przyznali się do rozwieszania sztandarów i rozlepiania napisów. W dniu wczorajszym przekazano ich sądowi.

Nowe prawo bankowe

Ujednostawienie naszego prawodawstwa gospodarczego szybko postępuje naprzód. Z dniem 1 stycznia r. b. weszły w życie: obowiązujące na całym obszarze Rzeczypospolitej prawo weksłowe i czekowe, prawo o domach składowych, z dniem 1 lutego zacznie obowiązywać w całej Polsce (z wyjątkiem Górnego Śląska) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia r. ub. o organizacji giełd.

Pozatem w Dzienniku Ustaw Nr. 114 z 31 grudnia 1924 r. ogłoszone zostało już rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1924 r. o warunkach wykonywania czynności bankowych i nadzorze nad temi czynnościami.

Wspomniane rozporządzenie obowiązujące na całym obszarze Rzeczypospolitej określa dokładnie przepisy dotyczące powstania, egzystencji i działań ności banków, zajmujących wszak domi-

nujące stanowisko w naszym życiu gospodarczym — nie od rzeczy więc będzie zaznajomienie naszych czytelników z najważniejszymi przepisami wspomnianego rozporządzenia.

Założenie banku

Do założenia i prowadzenia banku (z wyjątkiem spółdzielni kredytowych) potrzebne jest zezwolenie rządowe, (koncesja), której udziela według swego swobodnego uznania ministra skarbu.

Zezwolenia ministra skarbu wymaga ją także: zmiana statutu osób prawnych, trudniących się czynnościami bankierskimi, otwarcie oddziałów zarówno krajowych jak i zagranicznych oraz przeniesienie siedziby banku.

Najmniejsza wysokość kapitału zakładowego banku akcyjnego lub komandytowo-akcyjnego musi wynieść dla banków, mających siedzibę lub oddziały:

- Warszawie — zł 2,500,000.
- W Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Katowicach i Łodzi zł 1,500,000.
- We wszystkich innych miejscowościach — zł 1,000,000.

Najmniejsza wysokość kapitału zakładowego hipotecznego banku akcyjnego lub komandytowo-akcyjnego wynosi bez względu na miejscowość — zł 3,000,000 (pieć milionów).

W takiej też wysokości musi mieć kapitał zakładowy, przeznaczony wyłącznie na operacje finansowe w Państwie Polskim, oddział zagranicznego banku by uzyskać zezwolenie na rozpoczęcie działalności w Polsce.

Czynności bankierskie

Niektóre czynności bankierskie nie mogą być wykonywane bez specjalnego zezwolenia min. skarbu. Należą do nich:

- wydawanie dowodów wkładowych płatnych okazicielowi;
- udzielenie pożyczek na zastaw ruchomości (z wyjątkiem pożyczek na zastaw papierów wartościowych i towarów, oraz
- czynności emisyjne (emisja listów zastawnych i obligacji.)

Banki akcyjne

Banki akcyjne mają prawo nabywać nieruchomości jedynie na własny użytek lub wtedy, jeżeli to jest konieczne dla uchronienia się od strat. W tym ostatnim wypadku nabyta nieruchomość winna być jednakże w jak najkrótszym czasie sprzedana.

Udzielanie pożyczek na własne akcje, nabywanie ich na własny rachunek kupno i sprzedaż towarów na własny rachunek jest niedopuszczalne.

Z czystego zysku rocznego odlicza się 10 proc. na kapitał zakładowy, a pozostałość lub jej część, o ile nie przynosi 8 proc. od kapitału zakładowego przeznaczają się na dywidendę dla akcjonariuszów. Jeżeli zaś pozostałość przenosi 8 proc. od kapitału zakładowego to nadwyżki ponad 8 proc. co najmniej 15 proc. odlicza się na kapitał zapasowy.

Dodać należy, iż przynajmniej połowa kapitału zapasowego, winna być przechowywana w papierach wartościowych, posiadających bezpieczeństwo publiczne.

Członkowie rady banku akcyjnego mogą prowadzić na swój lub cudzy rachunek inne przedsiębiorstwo bankowe lub zajmować w innym przedsiębiorstwie bankowym stanowiska członków rady lub dyrekcji jedynie za zezwole-

niem rady. Członkom zaś dyrekcji prawa powyższe wogóle nie przysługują.

Członkowie rady, dyrekcji i urzędnicy banku mogą korzystać z kredytu w banku jedynie za każdorazowym zezwoleniem rady, przyczem są odpowiedzialni wobec banku za wszelkie szkody, wynikłe z zaniechania obowiązków nałożonych na nich ustawą, statutem lub regulaminem.

Banki hipoteczne

Zakres działalności banków hipotecznych normuje § 63 rozporządzenia. Zaznaczyć należy, iż bankowi udzielać wolno pożyczek w listach zastawnych jedynie na nieruchomości, zapisane w księgach hipotecznych — i to w zasadzie na pierwsze miejsce hipoteki.

Nieruchomości zaś, niezabezpieczające trwałego dochodu, nie mogą być przedmiotem hipotecznej pożyczki.

Spółdzielnie kredytowe

Do wykonywania swych czynności (wyliczonych w § 81) nie potrzebują wyjednywać osobnego zezwolenia ministra skarbu. Zobowiązania spółdzielni nie mogą przewyższać sumy kapitałów własnych, oraz łącznej odpowiedzialności dodatkowej członków.

Nadzór

Wszystkie banki podlegają nadzorowi ministra skarbu, mogą one jednak w celu dokonywania periodycznej kontroli działalności banków — utworzyć związek rewizyjny.

Związek ten obowiązany jest do utrzymywania jednego lub kilku biur kontroli, złożonych z zaprzysiężonych znawców, mianowanych przez zarząd związku i zatwierdzonych przez ministra skarbu.

Banki nie należące do związku rewizyjnego, podlegają będą kontroli, wykonywanej przez władze skarbowe.

Przepisy przejściowe

Banki, istniejące prawnie w dniu wejścia cytowanego rozporządzenia (t. j. z dniem 1 stycznia 1925 r.) uważane będą za posiadające koncesje.

Statuty jednakże tych banków winny być w terminie do końca 1925 r. uzgodnione z przepisami omawianego rozporządzenia, kapitały zaś zakładowe uzupełnione do końca r. 1928.

Zbierajmy stare marki pocztowe!

Otrzymałmy następujący komunikat:

W środkowej Afryce znajduje się wielki kraj zwany Congo z przeszło 15 milionami dusz jeszcze pogańskich. Nawracanie tych dusz zostało powierzony garstce misjonarzy.

Tych misjonarzy może każdy wspomagać bardzo łatwo, a to w następujący sposób: zbierając używane marki pocztowe.

„Dzielo zbiera ma używanych marek pocztowych”, mieszczące się w Wielkim Seminarjum w Liege w (Belgii), wyciąga z tego możliwie największą korzyść, dzieki swemu długoletniemu doświadczeniu. W wielu krajach, chrześcijanie zbierają i posyłają swoje marki pocztowe używane do Liege, a tak bez opuszczenia swych codziennych zajęć te osoby pracują dla misji.

Mogą one powiedzieć w całym tego słowa znaczeniu, że współuczestniczą w pracy nawracania niewiernych!

Od trzystu lat, odkąd „Dzielo zbiera-

nia używanych marek pocztowych” istnieje, zyskało ono z marek przeażo — 250,000 franków. Ono założyło i utrzymuje całkowicie pięć wiosek, dwadzieścia osiem kapliczek i jeden szpital, rozszerzając w ten sposób wiarę święłą między czarnymi. Obecnie „Dzielo używanych marek” posyła corocznie misjonarzom około 17,000 franków.

Dusze żarliwie, oto dzieło, o którego poparcie gorąco prosimy przez zachowywanie znaczków pocztowych i rozszerzanie tej myśli między znajomymi.

Papież Leon XIII, Pius X, Benedykt XV przywazywali do tego dzieła: dla jego dobrodziejów z ich rodzinami błogo sławieństwo apostołskie. Ponadto dobroczyńcy uczestniczą w następujących laskach duchowych:

- Mają udział w „Memento” każdej Mszy św. odrawionej przez księży Misjonarzy, wspieranych przez to dzieło.
- Trzy razy na miesiąc odprawia się specjalna Msza św. na ich intencję w Wielkim Seminarjum w Liege.
- W dniu 3 grudnia (w święto św. Franciszka Xawerego) dobrodziejcy mogą zyskać odpust zupełny na zwykłych warunkach.

Ponadto za każdy podarek czyniony temu dziełu, zyskuje się 100 dni odpustu.

Katolicy to dzieło, najpiękniejsze, jakie może być, by zdobywać dusze dla Boga, jest w rękach waszych!

Zbierajcie więc, prosimy, marki pocztowe używane i przesyłajcie pocztą w paczkach do Liege.

Adres wprost: Oeuvre des Timbres, Grand Seminaire Liege (Belgique).

KRONIKA.

— W poniedziałek więźniowie fabryki były przeważnie nieczynni

W związku z przypadającą na poniedziałek uroczystością Oczyszczenia Najświętszej Marii Panny delegacja robotników w większych fabrykach, uruchomionych przez 3 dni w tygodniu, zwróciły się do poszczególnych dyrekcji fabryk z prośbą o przesunięcie poniedziałkowego dnia pracy na czwartek. Dyrekcje fabryk rozpatrzyły przychylnie życzenie robotników. W ten sposób większość poważniejszych fabryk była nieczynna w poniedziałek.

Wogóle w poniedziałek zauwazył się dawał pewien chaos w obserwowaniu skasowanego święta, tak, iż pewna część sklepów zwłaszcza w dalszych dzielnicach miasta była zamknięta i panował nastrój napyły święteczny.

Chleb podrozał!

Zwyżka wynosi 5 gr. na kilogramie

Od poniedziałku, dnia 2 bm. we wszystkich piekarniach miejscowych wywieszono nowe, podwyższone cenniki pieczywa. Według nowego cennika chleb we wszystkich gatunkach podrozał o 5 gr. na kilogramie, cena więc chleba z mąki 50-procentowej podwyższona została z 50 gr. na 55 gr. za kg., chleba z mąki 70-proc. — z 40 gr. na 46 gr. i t. d. Ceny bułek pozostały niezmiennione i wynoszą 85 gr. za kg.

Jak fatalnie odbije się to nowe podrożenie cen chleba w obecnej dobie bezrobocia, nie trzeba dowodzić. Zdaje

Seńska reka

Romans historyczny z chwastackiego.
Daniczcz pobiegł dalek, wszystka krew mu w żyłach kipiała, a w sercu niezwykły wrzał niepokój.

Ośma godzina wybiła na farnym kościele świętego Jerzego, gdy stanął na rynku przed zamkiem; brama była zamknięta, a straż stała niby z kamienia wykuta.

Naraz w zamku ozwał się bęben i rozległ się głos komendanta. Brama otworzyła się; czerwone światło pochodni w niej błysnęło, a przy ich blasku dziwnie ślniły się strzelby i hełmy mu szkiełtów.

Z bramy wyszło 50 żołnierzy z pochodniami i dwie rotty piechoty pod bronią. Żołnierze z pochodniami stanęli w kolo, piechota uszykowała się z prawej i z lewej strony pod bramą. Czterech pachołków przystawiło do bramy długą drabinę, jeden z nich wszedł na nią i niósł coś w ręku. Stał nań na szczytce, wbili goździki i coś powiesił.

— Ha! ha! ha! Felice notte! rzekł pachołek ze śmiechem.

Bębny zagrzmiły, pochodnie zapłonęły silnie i okropny wrzask czerwony za migotał na dwóch krwawych głowach, wiszących na bramie zamkowej — na głowie wojewody Ledenicckiego, Mar-

ka Margliticza i księcia Marcina Pose daricza.

Krew uderzyła młodzieńcowi do głowy, w oczach mu się zaćmiło, huk bębnow szumił w mózgu. Wszystko niemu się wydało; ale nie — to nie sen! Pot okrył mu się czoło, rękami uchwycił się za głowę. Tak, tak, tak, to prawda, straszna, przerażająca prawda! Prawdy dowodzi biały miesiąc, rzucający światło swoje na piękne, białe czoło, na wielkie, rozwarłe oczy, na włos czarny — na krew Marcina księcia Posedaricza.

Zimny dreszcz przejął młodzieńca, w głowie mu się paliło, gdyby sto noży wbito mu w serce, nawet jedna kropka krwi nie wystąpiłaby na pierś jego. A naokoło było niemo, głucho — pośród pustej nocy zimowej. Ledwo żywy trzymał się muru, idąc tyłem, powoli oddalił się od strasznego widoku, a potem biegił przez ulicę bez myśli, bez głowy, niby zwierzę ścigane, biegił przez miasto całe dwie godziny. Trzy razy stał przed domem Klary, w jej oknie migotało światło, ale młodzian nie mógł wejść do domu. W tem jakaś myśl przyszła mu do głowy, wrócił więc na powrót, stanął przed domem kanonika Twerdzewicza i począł bić we drzwi pięścią.

Na upiór martwy padł przed starcem na kolana.

— Wyście... kum Klary!... Rabatta zabił jej ojca... Skrwawiona głowa wisa nad bramą zamkową... ona nie wie nic powiedzcie jej... ja nie mogę!

Nazajutrz rano młody wojewoda z ojcem swoim poszli do domu księcia. Młodzian nie wiedział czy to dzień, czy noc, czy słońce czy księżyc świecił, młodzian nie czuł czy to zima, czy lato, nie spostrzegł nawet, że po ulicach wściekli żołnierze kolbami rozpędzali kobiety, dzieci i starców. Mózg skamieniał mu w głowie, a serce wrzało niby straszna bora. Z trudnością wchodził na schody.

Drzwi stały otworem. W kącie siwowlasy kanonik ze złożonymi rękoma szeptał modlitwy po cichu; przy oknie stali w milczeniu Barbo, Hrełhanowicz i patrycjusz Homolicz, a na łożu z rozpuszczonymi włosami, w ubraniu śledziasta — Klara. Złoczywszy ręce na piersiach, osłupiałem okiem patrzyła przed siebie — powiedziała, że skamieniała. Kiedy niekiedy tylko zadrgały jej wargi, z czarnego oka błysnął płomień rozpacz, tylko kiedy niekiedy na czerwone nabrętkę powieki gorąca, gorzka łza wystąpiła. Była niema, głucha, ślepa, tylko w głowie chaotyczne kręciły jej się myśli. Młodzian stanął na progu.

— Czy żyje? żyje? Mów, Jerzy! i jak strzała skoczyło dziewczę ku młodzieńcowi, miej litość. Żyje? żyje! To wszystko sen — sen!! I palcami przycisnęła czoło — sen? sen? Boże ukrzyżowany! Nie, to nie sen! Zabiła mi ojca — zabiła — oh, oh, oh! i twarzą upadła na łożo.

— Klaro! rzekł młodzian, kładąc jej

rękę na ramieniu.
— Nie dotykaj mnie Jerzy. Całe moje ciało to jedna rana, mówią, podnosząc się po chwili dziewczyna. Oh, oh! O gdybym nie miała rozumu — gdybym w czarnej leżała ziemi. Ciebie — ciebie junaka — sławę naszą — gwiazdę — ciebie ojciec rozzerwali widać — ciebie sprzątnął zbrojca; zbrodniarz Rabatta. Powiedzcie, czy tego człowieka niewiasta urodziła? Czy on wie co to serce, co łyż, co to dziecko? Zabił...

Ze łzami w oczach, w milczeniu spoglądali wszyscy na dziewczynę.

Zabił? — owzał się ochryply głos we drzwiach.

Wszyscy odwrócili głowy. Na progu stała ślepa, zgarbiona matka Lucja, wsparta na kij.

— Słyszałam krzyk i zesłam tutaj po schodach. Zabił? Kogo? Niko!?

Ach babko, droga babko — krzyknęła Klara i z rozpaczą rzuciła się na ziemię przed staruszką, obejmując jej kolana. Zabił mi ojca, Rabatta uciął mu głowę — babko, babko moja!

— Marcina! krzyknęła, drgnawszy staruszka i ślepiymi oczami przewróciła straszliwie. Boże! czyś spał wtedy? Odsuść mi Panie, grzech ten! i staruszcza przeżegnała się trzy razy. Mężczyźni przyskoczyli aby ją podtrzymać.

— Przec! krzyknęła stara, gdzie on jest? Gdzie jego ciało? Prowadźcie mnie do Rabatty.

— Ależ kumpo — uspakajaj ją kanonik.

(D. c. n.)

??? Dziś niespodzianka dla zwolenników kina ???

KINO „NOWY“

Teatr „Nowości“

Dziś i dni następnych, ale tylko do 5 lutego wt.

Dramat współczesny, obyczajowy
Wytwórnia „Paramount“

Niebywała wystawa, wariackie zabawy, szalona odwaga!

Przybyli i grają w obrazie pod wodzą

Glorji Swanson

Szalone Dziewczeta

grzeszków szalonych dziewcząt

ze... 1) Usta są do całowania 2) Głowy do zawracania 3) Precz z przesadami 4) świat dla kobiet 5) Dość opieki 6) Życie dla filitru 7) Bez moralów

i pedza wesoly żywot w dancingach, kąpielach, samolotach (ale tylko jedna) wszelkich możliwych i niemożliwych przybytkach zabawy (tu już razem). A więc kto chce spędzić miłe czas razem z **szalonymi dziewczętami** ten niech się spieszy natchniasł do Nowości, bo tam z nimi można się bardzo wesolo ubawić.

Obraz niedługo pozostanie na ekranie.

Dla szybszej orientacji przypominaemy

Wszystko to w „Szalonych dziewczętach“ jak również najmłodniejsze tańce, do których specjalnie została zastosowana muzyka p. d. dyrektora p. M. Szmitkiewicza

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Nocne dyżury lekarzy chorób akuszeryjnych.

2-go Lutego r. b. Dr. Granwald Kościuszki 17.

3-go Lutego r. b. Dr. Kędzierski ul. Piłsudskiego 5.

Nocne dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.

2-go Lutego r. b. Dr. Rousseau Szpital Wojskowy

3-go Lutego r. b. Dr. Secomski Szpital Wojskowy.

NIEZWYKŁA OKAZJA!

Towar wełniany (zwany angielski) na garnitury, palta damskie i kostjumy szerokość 148 ctm. sprzedaje 1 metr Zł. 6 gr. 50.

Polecam również po cenach znacznie niższych wszelkiego rodzaju wełny i jedwabie

H. A. Librowicz

I Aleja 12 Tel. 533.

Na warunkach dogodnych poleca firma

EDWARDA KINDERMANA

Kościuszki 26. Tel. 341.67

Kompletowe sypialnie, jadalnie, salony, gabinety, i kuchnie. Szafy, bielizniarki, łóżka, szafeczki, umywalne, łóżeczka, toaletki, kredensy, stoły, krzesła, fotele, zegarówki, trema, biurka, biblioteki, fotele klubowe, otomany, kozetki, materace sprężynowe, różne meble żelazne, wózki dziecięce, wózki i łóżeczka dla lalek, saneczki i t. d. Wyroby koszykarskie Wielki wybór chodników, dywanów ceratowych, linoleum i firanki.

MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ „FEMINA“

ALEJA II-ga Nr. 38.

Poleca w wielkim wyborze: suknie bluzki, pończochy, bieliznę, chustki, rękawiczki, koronki i t. p. od rzeczy najwykwintniejszych do najprostrzych.

Ważne dla Pań!
Kapeluszy wyuczam latwym i predkim sposobem. Kapelusze przyjmuję do roboty, wykonanie podług ostatnich żurnali - ceny konkurencyjne Kilińskiego 17 m. 6

Zginął
piesek młody czarny podpalany. Odrzodować za nagrodę Dabrowskiego 7 do właściciela domu 749

Dom
do sprzedania w Piotrkowie w śródmieściu z wielkimi wygodami Budowany podług ostatnich wymagań techniki za bardzo przystępną cenę Władostochowa Aleja Nr. 38

Mebie
wielkiego rodzaju sprzejać i kupować szafy, bielizniarki, stoły, krzesła, biurka umywalnie łóżka, materace, otomany, eteterki, garnitury i kwieinki ul. anny Marji 12 Głiński.

Konieczny
na eksport czerwona i biała w każdej ilości kupuje Biuro-komisowe Z. Wolfowicz Częstochowa Aleja Nr. 38 telefon 4-36.

W krótkim
czasie daje każdej pani pewny chleb do reki chrześcijański magazyn Mąd, który wyucza latwym i predkim francuskim sposobem kapeluszy Przyjmuję do roboty kapelusze z własnych i powierzonych materiałów według najnowszych żurnali Kościuszki 23 m. 11

Zgubiono
książkę kasy Chorych wyd. na imię Marji Gebner.

Zgubiono
dokumenty wojskowe wyd. przez 3p. Strielcow Podhalanek na imię Jakuba Meselasa

Potrzebny
nauczyciel do udzielania lekcji gry na skrzypcach Może być uczeń seminarjum nauczycielskiego Oferty w Adm. Gońca pod II-tery S. B.

Rządca
żona z długoletnią praktyką, poszukuje od 1 Kwietnia posady na folwarku Oferty do Gońca pod II. 203

Zgineła
księżeczka Kasy Chorych wyd. na imię Marji Szmitkiewicza.

Serpentiny

NA BALE WIECZORKI ZABAWY

do nabycia

w sklepie Gońca

II-ga Aleja Nr. 26.

Przy większych zapotrzebowaniach — w komis. —

Ogłoszenia.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie na mocy art. 53 Ustawy z dn. 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 4 lutego 1925 r. o godz. 10 rano w Częstochowie przy ul. Piłsudskiego 31 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Zakł. Przemysł. „BÓR“ zasekwestrowanych z powodu niezapłacenia należności P. K. Ch. oszacowanych na zł. 940 gr. 76 składających się z 580 kilo różnych skór, masyzny do pisania, trzech buncok, 6 krzesel-fotelek i kasy ogniotrwałej. Ruchomości, obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 rano, spis za takichowych codziennie od 9 do 12 w dziale Egzekucyjnym Kasy Chorych ul. Panny Marji 51. Częstochowa, dn. 31 stycznia 1925 roku.

Dyrektor Kasy WITKOWSKI.

Prosimy odnowić prenumeratę

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego“.

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.